

Sygn. akt IV KO 53/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażalenia **Z. T.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w O. z dnia 15 lutego 2019 r.

o odmowie wszczęcia śledztwa po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2019 r.

wniosku Sądu Rejonowego w O.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w O. postanowieniem z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt PR 2 Ds. [...], na podstawie art. 305 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 i 11 k.p.k. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawach:

„I. wielokrotnego w okresie od daty bliżej nieustalonej w październiku 2000 roku do 30 października 2018 roku w O. w woj. [...], przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych – sędziów Sądu Rejonowego w O., prokuratorów Prokuratury Rejonowej w O. oraz Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. prowadzącego postępowanie egzekucyjne wobec Z. T., poprzez nieuwzględnianie wniosków procesowych i dowodowych składanych przez wymienioną w sprawach prowadzonych z jej udziałem oraz podejmowanie w tych sprawach innych rozstrzygnięć niekorzystnych dla Z. T. i działania przez to na szkodę jej interesu prywatnego, to jest

o przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego;

II. przekroczenia w dniu 5 marca 2010 roku w O., w woj. [...], uprawnień przez funkcjonariusza publicznego – sędziego Sądu Rejonowego I Wydziału Cywilnego w O. w ramach procedowania w sprawie sygn. akt I C [...], przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w O. z powództwa Gminy O.. przeciwko Z. T. o wydanie nieruchomości, poprzez dokonanie oględzin miejsca sporu w przedmiotowej sprawie pod nieobecność wymienionej oraz wobec poświadczenia nieprawdy w protokole sporządzonym z tych oględzin, poprzez pominięcie w zapisach, że na poddanym oględzinom gruncie rosną kilkudziesięcioletnie drzewa, która to okoliczność miała znaczenie prawne dla rozstrzygnięcia w postępowaniu cywilnym sygn. akt I C [...] i działania przez to na szkodę interesu prywatnego powyżej wymienionej, to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – wobec stwierdzenia, że zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie, z uwagi na wygaśnięcie prawa do skargi publicznej po stronie Z. T.;

III. przekroczenia w dniu 22 listopada 2013 roku w O., w woj. [...], uprawnień funkcjonariusza publicznego – Sędziego Sądu Rejonowego II Wydziału Karnego w O., poprzez przerobienie protokołu z rozprawy z dnia 22 listopada 2013 roku prowadzonej w sprawie II W [...], przeciwko Z. T. z oskarżenia Straży Miejskiej w O. o wykroczenie z art. 77 k.w. i działania przez to na szkodę interesu prywatnego wymienionej, to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – wobec stwierdzenia, że zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie, z uwagi na wygaśnięcie prawa do skargi publicznej po stronie Z. T..”

Do złożonego przez Z. T. zażalenia na to postanowienie nie przychylił się prokurator i przekazał je do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O., z wnioskiem o utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji.

Pismem z dnia 1 kwietnia 2019 r. adresowanym do Prokuratury Rejonowej i Sądu Rejonowego O. - Z. T. wniosła o przekazanie zażalenia do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. z uwagi na „szczególną wagę i złożoność sprawy” oraz z uwagi na „dobro wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z art. 37 k.p.k.” Stwierdziła m.in., że cyt. „sprawa jest bezpośrednio związana z funkcjonowaniem

jednej z trzech konstytucyjnych władz, tj. władzy sądowniczej, a przy tym związana z kastą sędziów i prokuratorów, co do których obecnie brak zaufania społeczeństwa”, jak też, że „Sąd Rejonowy w O. od 18 lat uporczywie i nieustannie działa na moją niekorzyść i członków mojej rodziny. Ma to na celu szykanę mojej osoby”.

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Kp [...], na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że sprawa dotyczy m.in. sędziów Sądu Rejonowego w O. dobrze znanych pozostałym sędziom tego Sądu, niektórym z nich także na gruncie prywatnym oraz że „w okresie sprawowania urzędu sędziego wielokrotnie brali oni udział w szkoleniach i spotkaniach z pozostałymi sędziami orzekającymi w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w K.. W związku z powyższym są oni osobami znanymi osobiście pozostałym sędziom orzekającym w okręgu [...]”. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie istnieją realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie w opinii publicznej o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w O. oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy zapewni możliwość do swobodnego orzekania w przedmiotowym procesie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w O., na którego sformułowanie zapewne nie bez wpływu było wystąpienie Z. T., nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Najczęściej powodem takiego postąpienia jest dążenie do uniknięcia sytuacji, kiedy to w opinii publicznej, także stron występujących w sprawie, może się pojawić uzasadniona wątpliwość co do zdolności obiektywnego jej rozpoznania przez sąd właściwy. Zaistnienie takiej sytuacji w sprawie z zażalenia Z. T. sygnalizuje Sąd Rejonowy w O., jednak nie czyni tego w sposób przekonujący. Wobec tego, że podniósł, iż sprawa dotyczy m.in. sędziów Sądu Rejonowego w O., trzeba zwrócić uwagę, że w praktyce zdarza się, iż osoby niezadowolone

z wydawanych rozstrzygnięć doszukują się w pracy sędziów zachowań intencjonalnych, niezgodnych z prawem, motywowanych osobistą niechęcią do strony i dążą do wszczęcia na tym tle postępowania karnego. Negatywna decyzja prokuratora skutkuje złożeniem zażalenia, zaś sąd właściwy do jego rozpoznania niekiedy występuje o przekazanie sprawy innemu sądowi, uznając że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Jednak Sąd Najwyższy nieraz podkreślał, że nie ma podstaw do korzystania z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. w każdym wypadku, gdy sądowej kontroli podlega decyzja prokuratora wydana po sprawdzeniu zasadności doniesienia o rzekomym przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków w toku rozpoznawania sprawy przez sędziego orzekającego w sądzie właściwym miejscowo, skierowanego do organów ścigania przez stronę procesową, kwestionującą przebieg postępowania lub nieakceptującą wydanego w sprawie. W szczególności zwracano uwagę, że bez istotnych ku temu podstaw dochodziłoby do złamania podstawowej zasady właściwości miejscowej sądu, jak również, że nie można przydawać decydującego znaczenia subiektywnym odczuciom strony procesowej, skłonnej upatrywać przyczyn wydania niekorzystnej dla niej decyzji, względnie określonego procedowania, w nieprzychylności sędziego, czy nawet jako przejaw jego przestępczej działalności. Nadmieniano też, co ma znaczenie w kontekście argumentacji prezentowanej w rozpatrywanym wystąpieniu Sądu *meriti*, że w większości spraw i w uzasadnionych wypadkach, dostateczną gwarancją w zakresie usunięcia mogących się pojawić wątpliwości co do bezstronności sędziego stanowi przepis art. 41 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 stycznia 2013 r., V KO 78/12, LEX nr 1277828; z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 65/12, LEX nr 1228521). Celowe będzie też przypomnieć, że w postanowieniu z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040, Sąd Najwyższy stwierdził, iż „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości, co do obiektywizmu i niezawisłości

w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości, co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu”.

Dodatkowo można zauważyć, że mimo, iż doniesienie Z. T. dotyczyło m.in. prokuratorów Prokuratury Rejonowej w O., organ ten prowadził w sprawie czynności zakończone wydaniem decyzji merytorycznej, jak również, że sposób argumentowania Z. T. każe wątpić, by przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi skutecznie usunęło jej wątpliwości co do prawidłowości rozpoznania wniesionego zażalenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.